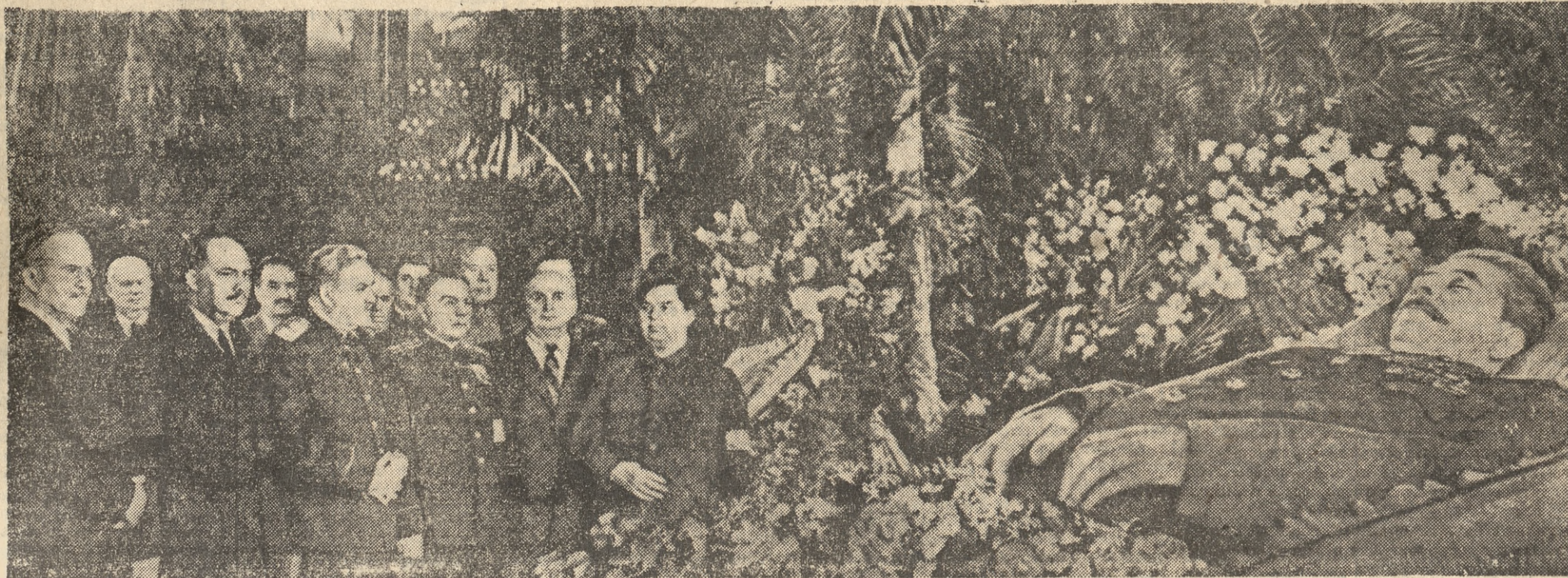


Nieśmiertelne imię Stalina zawsze będzie żyć
w sercach narodu polskiego
i całej postępowej ludzkości

Naród radziecki żegna Józefa Stalina



KIEROWNICY PARTII I RZĄDU ZSRR U TRUMNY JOZEFIA STALINA W SALI KOLUMNOWEJ DOMU ZWIĄZKÓW W MOSKWIE

MOSKWA (PAP)

W poniedziałek, 9 marca 1953 roku, naród radziecki odprowadził w ostatnią drogę Genialnego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata, Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Generalissimusa Związku Radzieckiego Józefa Wissarionowicza Stalina.

...Sala Kolumnowa Domu Związków. Ostatnie chwile pożegnania z Józefem Stalinem ...Przywódcy Partii i Rządu, członkowie Komisji dla zorganizowania pogrzebu biorą na ramiona trumnę ze zwłokami Józefa Wissarionowicza Stalina i wychodzą z Sali Kolumnowej.

Z Domu Związków wnoszą wieńce, na purpurowych, aksamitnych poduszkach order i medale Józefa Wissarionowicza Stalina.

Trumna ze zwłokami J. W. Stalina ustawiona zostaje na lawecie armatniej. Kondukt żałobny posuwa się powoli w kierunku Placu Czerwonego centralną ulicą prastarego miasta, przeobrażonego geniuszem Stalina — miasta, którego

imię stało się, dzięki mądrej polityce stalinowskiej, symbolem pokoju i szczęścia narodów.

W głębokim smutku chylą głowy przed trumną ukochanego Wodza ludzie pracy stolicy ZSRR, synowie i córki wielkiego mocarstwa socjalistycznego, stworzonego przez Lenina i Stalina. Na Placu Czerwonym zgromadzili się liczni przedstawiciele robotników, urzędników, inteligencji stolicy, delegacje republik związkowych i autonomicznych, krajów i obwodów. Obecni są tu wysłannicy wielkiego narodu chińskiego i krajów demokracji ludowej, delegaci i przedstawiciele innych krajów. Na trybunie — korpus dyplomatyczny. Zastygli w milczeniu szeregi wojsk garnizonu moskiewskiego.

Pochód żałobny zbliża się do centrum placu. Trumna ustawiona zostaje na postumencie.

Przywódcy partii komunistycznej i rządu radzieckiego wchodzą na trybunę Mauzoleum...

Rozpoczyna się wiec żałobny, poświęcony pamięci Józefa Wissarionowicza Stalina. Przemawiali na nim: G. M. Malenkow, Ł. P. Beria i W. M. Mołotow. Przebieg wiecu podamy w numerze jutrzejszym.

Przemówienie G. M. Malenkowa na wiecu żałobnym w Moskwie

DRODZY RODACY,
TOWARZYSZE, PRZYJACIELE!

DRODZY BRACIA Z ZAGRANICY!

Nasza partia, naród radziecki, cała ludzkość poniosły niezwykle ciężką, niepowetowaną stratę. Zakończył swą pełną chwały drogę życiową nasz Nauczyciel i Wódz, największy geniusz ludzkości, Józef Wissarionowicz Stalin.

W tych ciężkich dniach głęboki ból narodu radzieckiego podziela cała przodująca i postępową ludzkość. Imię Stalina jest bezgranicznie drogą ludziom radzieckim, najszerzszym masom ludowym we wszystkich częściach świata. Niezmierzona jest wielkość i znaczenie działalności Towarzysza Stalina dla narodu radzieckiego i dla mas pracujących wszystkich krajów. Dzieło Stalina żyć będzie wiecznie i wdzięczni potomni, tak samo jak i my z wami, sławić będą imię Stalina.

Towarzysz Stalin poświęcił swe życie sprawie wyzwolenia klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy od ucisku i niewoli wyzyskiwaczy, sprawie wybawienia ludzkości od niszczycielskich wojen, sprawie walki o wolne i szczęśliwe życie na ziemi dla ludu pracującego.

Towarzysz Stalin, wielki myśliciel naszej epoki, twórczo rozwijał w no-

wych warunkach historycznych naukę marksizmu-leninizmu. Imię Stalina słusznie znajduje się w jednym szeregu z imionami największych ludzi w całej historii ludzkości — Marksa—Engelsa—Lenina.

Partia nasza kieruje się wielką nauką marksizmu-leninizmu, która daje partii i narodowi niewyczerpaną siłę, umiejętność przebijania nowych dróg w historii.

Lenin i Stalin w ciągu długich lat prowadzili w ciężkich warunkach konspiracyjnych walkę o wyzwolenie narodów Rosji spod jarzma absolutyzmu, spod ucisku obszarników i kapitalistów.

Naród radziecki z Leninem i Stalinem na czele dokonał największego w dziejach ludzkości zwrotu, położył kres ustrojowi kapitalistycznemu w naszym kraju i wkroczył na nową drogę — drogę socjalizmu.

Kontynuując dzieło Lenina i nieustannie rozwijając naukę leninowską, oświecając partię i państwo radzieckiemu drogę naprzód, Towarzysz Stalin przywiódł nasz kraj ku historycznemu w skali światowej zwycięstwu socjalizmu, co zapewniło po raz pierwszy od wielu tysięcy lat istnienia społeczeństwa ludzkiego, likwidację wyzysku człowieka przez człowieka.

Lenin i Stalin założyli pierwsze na świecie państwo robotników i chłopów,

nasze państwo radzieckie. Towarzysz Stalin pracował nieustraszenie nad umocnieniem państwa radzieckiego. Moc i potęga naszego państwa są niezwykle ważnym warunkiem pomyślnego zbudowania komunizmu w naszym kraju.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby nadal nieustannie i wszechstronnie umacniać nasze wielkie państwo socjalistyczne, ostoję pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Z imieniem Towarzysza Stalina związane jest rozstrzygnięcie jednego z najbardziej skomplikowanych problemów w historii rozwoju społeczeństwa — kwestii narodowej. Towarzysz Stalin, genialny teoretyk kwestii narodowej, zapewnił po raz pierwszy w dziejach, w skali ogromnego wielonarodowego państwa likwidację wiekowych waśni narodowościowych. Pod kierownictwem Towarzysza Stalina partia nasza przezwyciężyła ekonomiczne i kulturalne zacofanie uciskanych dawniej narodów, zespółła w jednej zgodnej rodzinie wszystkie narody Związku Radzieckiego i wykula przyjaźń narodów.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby zapewnić dalsze umocnienie jednności i przyjaźni narodów Kraju Rad, umocnienie wielonarodowego państwa radzieckiego. Dzięki przyjaźni narodów naszego kraju nie jest dla nas straszny

żaden wróg, ani wewnętrzny, ani zewnętrzny.

Pod bezpośrednim kierownictwem Towarzysza Stalina powstawała, rosła i krzepła Armia Radziecka. Zwiększenie zdolności obronnej kraju i umocnienie radzieckich sił zbrojnych było przedmiotem nieustannej troski Towarzysza Stalina. Ze swym wielkim Wodzem — Generalissimusem Stalinem na czele Armia Radziecka odniosła historyczne zwycięstwo w drugiej wojnie światowej i wybawiła narody Europy i Azji od groźby niewoli faszystowskiej.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby ze wszech miar umacniać potężne radzieckie siły zbrojne. Winniśmy utrzymywać je w stanie pogotowia bojowego, by odeprzeć druzgocącym ciosem każdą napadź wroga.

W wyniku nieustraszonego wysiłku Towarzysza Stalina, według opracowanych przezeń planów, partia nasza przekształciła zacofany dawniej kraj w potężne mocarstwo przemysłowo-kolchozowe, stworzyła nowy ustrój ekonomiczny, nie znający kryzysów i bezrobocia.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby zapewnić dalszy rozkwit socjalistycznej ojczyzny. Winniśmy ze wszech miar rozwijać przemysł socjalistyczny, ostoję potęgi i siły naszego

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wierni wskazaniom Wielkiego Wodza i Nauczyciela walczyć będziemy o pełne zwycięstwo nieśmiertelnej sprawy Lenina i Stalina

Fragmenty przemówienia sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Edwarda Ochaba
wygłoszonego na wielkim zgromadzeniu ludu Stolicy dla uczczenia pamięci Józefa Stalina

DRODZY TOWARZYSZE I
PRZYJACIELE!

W obliczu tragicznego nie-
szczęścia, które spadło na
młujące wolność narody, a
wśród nich na nasz naród
polski, ludzie pracy całego
świata szczególnie mocno od-
czuwają konieczność jeszcze
większego zacieśnienia więzi
solidarności międzynarodowej,
aby stawić czoło imperia-
lizmowi światowemu i za-
bezpieczyć dalszą realizację
pokoju i budownictwa so-
cjalistycznego w krajach de-
mokracji ludowej i budow-
nictwa komunizmu w Związ-
ku Radzieckim tak, jak nas
uczył Wielki, Nieśmiertelny
Stalin.

Z niewysłownym bólem
przyjęły masy ludowe całego
świata tragiczną wieść o
śmierci naszego Wodza i
Nauczyciela.

Stalin odszedł, ale wbrew
rachubom gangsterów z Wall
Street, wbrew barbarzyńskim
wzruskom pozbawionych
wszelkiej godności i kultury
amerykańskich, zachodnio-
niemieckich, tytowskich, czy
madryckich szczekaczków ra-
diowych mocniej niż kiedy-
kolwiek zwały się szeregi
wszystkich wolnych narodów,
wszystkich ludzi młujących
pokój, wokół Związku Ra-
dzieckiego, wokół KPZR.

Pogłębia się w sercach
wszystkich ludzi uczuciowy
głęboki nienawist i pogarda
do zewszereżonych imperia-
listycznych wrogów ludzkości,
pobudzając wszystkich ludzi
dobrej woli do zacieśnienia
szeregów w walce z imperia-
listycznym chamstwem i barba-
rystwem, z imperialistycz-
nymi planami oszukania i u-
jawnienia narodów, ze zbro-
dniczymi planami rozpętania
nowej wojny światowej.

Stalin umarł, ale żyje i wal-
czy wykuta przez niego i przez
Lenina, zahartowana w bojach,
okryta chwałą wielka Partia
Komunistów Związku Radziec-
kiego, żyją i walczą u boku
KPZR bratnie partie komuni-
styczne i robotnicze we wszyst-
kich krajach świata, żyją i wal-
czą setki milionów ludzi pracy
w całym świecie, dla których
imię Stalina jest sztandarem
jedności w boju o wolność i
pokój, o niepodległość i socja-
lizm.

Stalin umarł, ale żyje, roz-
kwita i trwać będzie poprzez
wielki nieśmiertelny dzieło Sta-
lina, rozkwita i przewodzi
ludzkości potężny Związek Ra-
dziecki, umacnia się między-
narodowy obóz pokoju i postępu,
potężny front narodów, na-
technionych słowami i nauką
Stalina, front o który rozbijają
się wszelkie zakusy podstęp-
nych imperialistycznych wro-
gów.

Stalin był obok Lenina,
Marksa i Engelsa największym
geniuszem, jakiego ludzkość
wydała.

Jako człowiek był On śmie-
telny tak jak wszyscy ludzie,
ale nieśmiertelny jest Jego
geniusz, nieśmiertelne jest
Jego dzieło, nieśmiertelna jest
Jego nauka, która wskazuje
drogę milionom, pozwala zo-
rientować się w skomplikowa-
nym labiryncie zjawisk, po-
zwala rozpoznawać i rozgromić
wroga klasowego, uczy, jak
budować nowe socjalistyczne
i komunistyczne życie.

Przestano biec serce Wielkiego
Stalina, ale idee stałniewskie
żyją w sercach i umysłach set-
tek milionów ludzi, zagrzewa-
ją nas do walki z wrogiem, da-
ją niezłomną pewność naszego
ostatecznego zwycięstwa w
zmaganiach z imperializmem,
w zmaganiach o pokój i nie-
podległość narodów, o wolność
i szczęście człowieka.

Zadane słowa nie mogą oddać
ogromu bólu mas pracujących
z powodu straty naszego genial-
nego Wodza i Nauczyciela.

Alie myśli się głęboko obóz
imperialistyczny, jeśli przy-
puszcza, że ból ten sparaliżuje
wolę i walkę młujących wol-
ność narodów.

Uczucia ludzi pracy, a zwa-
żając uczucia komunistów nie
wyrażają się tylko w słowach
i zewnętrznych manifestacjach,
lecz przede wszystkim w ich
czynie, w walce o uczczenie

pamięci nieśmiertelnego Sta-
lina poprzez wzmocnienie pracy
nad pełną realizacją zadań
budownictwa pokojowego, po-
przez wzmocnienie walki prze-
ciw wrogom wielkiego dzieła
Stalina, poprzez jeszcze więk-
sze zwanie i zacieśnienie sze-
regów walczących o zwycię-
stwo wielkich idei stalinow-
skich we wszystkich krajach,
na wszystkich kontynentach.

Naród polski szczególnie
wiele zawdzięcza Wielkiemu
Stalinowi, który mocarną dło-
nią kierował polityką państwa
radzieckiego i bohaterką Ar-
mią Radziecką w śmiertelnych
zmaganiach z faszyzmem hitle-
rowskim, uratował naród polski
przed zagładą w kremato-
riach faszyzmu, wsparł i roz-
strzygnął walkę ludu polskiego
o socjalne i narodowe wy-
zwolenie, zdecydował o na-
szych sprawiedliwych grani-
cach na Odrze i Nysie, zabez-
pieczył nasz kraj przed inter-
wencją drapieżców imperiali-
stycznych, okazał nam wszech-
stronną pomoc w pracy i walce
o zbudowanie podstaw socja-
lizmu w naszej wyzwolonej
Ojczyźnie.

Najgłębszą cześć i miłością
otacza naród polski pamięć
nieśmiertelnego Stalina, który
najlepiej uosabiał geniusz,
wielkość i siłę narodów radziec-
kich, niezwykłą siłę idei
komunizmu, siłę, wielkość i
piękno nadechnącej komun-
istycznej epoki pełnego wyzwole-
nia i szczęścia ludzkości.

Nasze uczucia miłości i przy-
wiązania do Wielkiego Stalina
wyrażamy najlepiej przez
zacieśnienie braterskiej, nie-
rozzerwalnej, serdecznej więzi
przyjaźni z przodującymi ludz-
kością narodami radzieckimi,
przez zacieśnienie i pogłębienie
sojuszu i współpracy Polski
Ludowej z potężnym mocar-
stwem radzieckim, przez zwięk-
szenie naszego narodowego
wkładu w wielkie, między-
narodowe, stalinowskie dzieło po-
koju i postępu.

Nasze uczucia dla Wielkiego
Stalina, wierność jego nie-
śmiertelnym naukom wyrazi-
my najlepiej przez zacieśnienie
jedności naszego narodu w
walce o pokój i socjalizm, przez
skupienie się wszystkich zdro-
wych i twórczych sił naszego
narodu w szeregach Frontu
Narodowego, wokół Polskiej
Zjednoczonej Partii Robotni-
czej, wokół jej Przewodniczą-
cego, Wielkiego Budowniczego
Polski Ludowej, wiernego ucz-
nia Stalina, wiernego żołnie-
rza Rewolucji — towarzysza
Bolesława Bieruta.

Nasze uczucia miłości i
wdzięczności dla Wielkiego
Stalina wyrażamy najlepiej
przez spotęgowanie naszego
wysiłku w pracy nad realiza-
cją wielkich zadań Planu 6-
letniego, planu zbudowania
fundamentów i zrębów socja-
lizmu w Polsce, zabezpieczenia
rozwoju pokojowego budownic-
twa, rozwoju wszystkich twórc-
zych sił naszego narodu.

Nasze uczucia miłości i
wdzięczności dla Wielkiego
Stalina wyrażamy najlepiej
przez coraz głębsze i wszech-
stronniejsze studiowanie jego
nieśmiertelnej nauki, przez co-
raz lepsze przyswajanie sobie
potężnego oręza marksizmu-
leninizmu — niezastąpionego
niczym oręza ideowego, zabez-
pieczającego zwycięstwo w wal-
ce z faszyzmem i imperiali-
zmem.

Nie należy jednak zapomi-
nać o zbrodniczej naturze każ-
dego imperializmu, a zwłaszcza
imperializmu w jego szczegól-
nie agresywnej, wybujałej i o-
hydnej amerykańskiej postaci,
nie należy zapominać o dywer-
sji i knowaniach imperializmu
i jego watykańskich, WRN-ow-
skich, syjonistycznych czy ti-
towskich agentur, nie należy
ani na chwilę osłabiać walki
z dywersją i wroga plotką,
przeciwie — należy walkę tę
zaostreć, umiejętnie demasku-
jąc i bezlitośnie niszcząc dy-
wersantów, szkodników, zdraj-
ców naszego narodu, wrogów
Polski i całego międzynarodowe-
go obozu pokoju.

Ogólnopolski Komitet Fron-
tu Narodowego całkowicie so-
lidaryzuje się z wezwaniem
Komitetu Centralnego PZPR,
Rady Ministrów i Rady Pań-
stwa Polskiej Rzeczypospoli-
tej Ludowej, gorąco przyjętym
przez masy pracujące naszego
kraju.

Składamy hołd nieśmiertel-

nemu Wodzowi ludu pracują-
cego całego świata.

„Wcielając w życie jego na-
uki, wzmocnimy nieustannie
zwartość, siłę i jedność nasze-
go narodu w walce o pokój i
socjalizm!

Codzienną twórczą i ofiar-
ną pracą rozwijamy naszą pla-
nową gospodarkę narodową,
podstawę wzrostu dobrobytu i
kultury całego ludu pracują-
cego.

Otoczamy troską i miłością
Wojsko Polskie — wierną straż
naszych granic i wolności na-
szej Ojczyzny.

Wzmocnimy nieustannie
czujność wobec wszelkich ni-
kczemnych zakusów imperia-
listycznych podżegaczy wojen-
nych — wrogów Polski!

Pomnażamy siły naszego
państwa ludowego — ostoi
naszej niepodległości, a zara-
zem ważnego i niezłomnego
ogniwa światowego obozu po-
koju, którego sztandarem jest
Stalin!

Doniesienia z całego kraju
wskazują, że wezwania partii
i rządu znalazło poparcie ca-
łego narodu.

Uczucia miłości i wdzięcz-
ności dla Wielkiego Stalina
znajdują wyraz w wzmoczonej
pracy milionów robotników,
chłopów i inteligentów, w
wzmocnionym wysiłku dla za-
bezpieczenia naszego Planu 6-
letniego, naszego pokojowego
budownictwa socjalistycznego.
Znajdują wyraz w zgła-

szaniu się przodujących robot-
ników, chłopów i młodzieży
do szeregów PZPR i ZMP, aby
tym skutecznie walczyć o zwy-
cięstwo wielkiej sprawy Sta-
lina, znajdując wyraz w umac-
nianiu szeregów Frontu Naro-
dowego i w manifestacjach
solidarności z całym między-
narodowym obozem pokoju,
którego sztandarem jest okry-
te wieczną chwałą imię Sta-
lina.

Zadaniem wszystkich komi-
tetów Frontu Narodowego w
Polsce jest rozwijanie i po-
głębianie głęboko patriotycz-
nego i internacjonalistycznego
ruchu ogarniającego miliony
ludzi pracy, którzy czynem
produkcyjnym i spotęgowa-
niem walki przeciw agentu-
rom imperialistycznym dają
wyraz swym uczuciom zarów-
no dla naszej Ojczyzny jak i
dla nieśmiertelnego Wodza na-
rodów i Nauczyciela postępo-
wej ludzkości — Towarzysza
Józefa Stalina.

Polskie masy ludowe w po-
czuciu odpowiedzialności za
losy kraju skupiają się jeszcze
bardziej świadomie i zwan-
cie wokół wielkiego przywódcy
naszego narodu, wiernego uc-
nia Stalina, wiernego syna
polskiej klasy robotniczej —
towarzysza Bolesława Bieruta.

Naród polski wie, że spra-
wa obrony pokoju, wolności i
niepodległości narodów, spra-
wa Lenina - Stalina znajduje
się w pewnych i mocnych ręk-
ach.

Skupienie się całej partii
Lenina — Stalina i całego na-
rodu radzieckiego wokół sta-
linowskiego kierownictwa na
czele z towarzyszem Malen-
kowem, bezgraniczne zaufanie
dla tego stalinowskiego kie-
rownictwa ze strony wszyst-
kich partii robotniczych i ko-
munistycznych, ze strony
wszystkich wyzwolonych na-
rodów i wszystkich sił broni-
ących pokój i postępu w ca-
łym świecie, jest powodem
bezlusnej wdzięczności i niewy-
brednych wymyślań pismaków
imperialistycznych, a dla ludu
pracującego jest uzasadnio-
nym powodem dumy, radości
i niezłomnej wiary w ostatecz-
ne i pełne zwycięstwo wiel-
kiej, nieśmiertelnej sprawy
Stalina, sprawy wyzwolenia i
szczęścia ludzkości. Wyrazem
pokojowej polityki Kraju Rad
jest dzisiejsze oświadczenie
ministerstwa spraw zagranicz-
nych ZSRR, w którym czyta-
my:

„Nieśmiertelne imię Wie-
kiego Stalina zawsze będzie
źródłem natchnienia dla pra-
cowników dyplomacji radziec-
kiej w ich walce o dalsze
wzmocnienie międzynarodowe-
go autorytetu młującego
pokój państwa radzieckiego, o
utrwalenie i pogłębienie bra-
terskiej przyjaźni z narodami
krajów demokracji ludowej, o
rozwoj współpracy między-
narodowej i stosunków handlo-
wych ze wszystkimi krajami,
przeciwko nowej wojnie, o po-
kój na całym świecie”.

Zebrani na dzisiejszym
zgromadzeniu przedstawiciele
ludu pracującego naszej stoli-
cy, oddając najgłębszy hołd
pamięci Wielkiego Stalina,
ślą stalinowskiemu kierownic-
twu bohaterkiej partii Lenina
i Stalina wyrazy miłości i bez-
granicznego zaufania. Możemy
zapewnić naszych braci
radzieckich w imieniu całego
ludu pracującego Polski, że
naród nasz nie poskąpi wysił-
ków, aby pod kierownictwem
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej, pod przewodem
towarzysza Bolesława Bieruta,
u boku wielkiego Związku
Radzieckiego, w jednym sze-
regu z bratnimi krajami demo-
kracji ludowej nieugięcie wal-
czyć o pokój i socjalizm, o
pełne zwycięstwo nieśmiertel-
nych idei Stalina.

Czcząc pamięć Stalina, do-
chowując wierność jego ge-
nialnym naukom, skupieni wo-
kół stalinowskiego kierownic-
twa w kraju i na froncie mię-
dzynarodowym — pójdziemy
ku nowym bojom o pokój i
utrwalenie niepodległości na-
szej Ojczyzny, o wolność i
szczęście ludzkości, o pełne
zwycięstwo nieśmiertelnej
sprawy Lenina i Stalina.

Przemówienie G. M. Malenkowa na wiecu żałobnym w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

kraju. Winniśmy ze wszech miar
umacniać ustrój kołchozowy, dążyć
do dalszego rozwoju i rozkwitu
wszystkich kołchozów w Kraju Rad,
zacieśniać sojusz klasy robotniczej
i chłopstwa kołchozowego.

W dziedzinie polityki wewnętrz-
nej nasza główna troska polega na
tym, aby nieugięcie dążyć do dal-
szego podniesienia dobrobytu mate-
rialnego robotników, kołchoźników,
inteligencji, wszystkich ludzi radziec-
kich, prawem dla naszej Partii i rza-
du jest obowiązek stałego troszcze-
nia się o dobro narodu, o maksymal-
ne zaspokajanie jego potrzeb mate-
rialnych i kulturalnych.

Lenin i Stalin stworzyli i zahar-
towali naszą Partię jako wielką
przeobrażającą siłę społeczeństwa.
Towarzysz Stalin przez całe swe ży-
cie uczył, że nie ma nic wyższego
ponad miano członka partii komuni-
stycznej. W uporczywej walce z
wrogami Towarzysz Stalin obronił
jedność i niewzruszoną zwartość
szeregów naszej Partii.

Nasz święty obowiązek polega na
tym, by nadal wzmocniać wielką
Partię Komunistyczną. Siła i nie-
zwyciężoność naszej Partii — w je-
dności i zwartości jej szeregów, w
jedności woli i działania, w umiejęt-
ności członków Partii zespolenia
swej woli z wolą i pragnieniami Par-
tii. Siła i niezwyciężoność naszej
Partii — w nierozzerwalnej więzi z
masami ludowymi. Podstawa jedno-
ści Partii z narodami polega na tym,
by Partia niezmiennie służyła inter-
esom narodu. Powinniśmy strzec
jedności Partii jak źrenicy oka,
wzmocniać jeszcze bardziej nieroz-
zerwalną więź Partii z narodem, wy-
chowując komunistów i ludzi pracy
w duchu wysokiej czujności politycz-
nej, w duchu nieprzejednania i
nieugiętości w walce z wrogami
wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Pod przewodem Wielkiego Stalina
stworzony został potężny obóz po-
koju, demokracji i socjalizmu. W
obozie tym kroczą naprzód w ścisłej
jedności braterskiej wraz z narodem
radzieckim wielki naród chiński,
bratnie narody Polski, Czechosłowa-
cji, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Alba-
nii, Niemieckiej Republiki Demokra-

tycznej, Mongolskiej Republiki Ludo-
wej. W uporczywej walce broni nie-
zawisłości swej ojczyzny bohater-
ski naród koreański. Walczy meżnie
o wolność i niezawisłość narodową
lud Wietnamu.

Święty nasz obowiązek polega na
tym, by chronić i wzmocniać naj-
większą zdobycz narodów — obóz
pokoju, demokracji i socjalizmu, za-
cieśniać więzy przyjaźni i solidar-
ności narodów krajów obozu demo-
kratycznego. Powinniśmy wzmoc-
niać ze wszech miar wieczystą, nie-
wzruszoną, braterską przyjaźń
Związku Radzieckiego z wielkim na-
rodem chińskim, z masami pracują-
cymi wszystkich krajów demokracji
ludowej.

Narody wszystkich krajów znają
Towarzysza Stalina, jako wielkiego
Chorążego Pokoju. Ogromne wysił-
ki swego geniuszu poświęcał Towa-
rzysz Stalin sprawie obrony pokoju
dla narodów wszystkich krajów. Po-
lityka zagraniczna państwa radziec-
kiego — polityka pokoju i przyjaźni
między narodami jest decydującą
przeszkodą na drodze do rozpętania
nowej wojny i odpowiada najwyż-
szemu interesom wszystkich na-
rodów. Związek Radziecki niezmien-
nie występował i występuje w obro-
nie pokoju świata, albowiem jego in-
teresy są nieodłącznie od sprawy
pokoju na całym świecie. Związek
Radziecki prowadził i prowadzi kon-
sekwentną politykę utrzymania i u-
trwalenia pokoju, politykę walki
przeciwko przygotowywaniu i roz-
pętywaniu nowej wojny, politykę
współpracy międzynarodowej i roz-
wijania stosunków gospodarczych
ze wszystkimi krajami, politykę o-
partą na tezie leninowsko-stalinow-
skiej o możliwości długotrwałego
współistnienia i pokojowej rywaliz-
acji dwóch różnych systemów —
kapitalistycznego i socjalistycznego.

Wielki Stalin wychowywał nas w
duchu bezgranicznie ofiarnej służby
w interesie narodu. Jesteśmy wier-
nymi sługami narodu, a naród chce
pokoju, nienawidzi wojny. Niechaj
święte będzie dla nas wszystkich
pragnienie narodu, by nie dopuścić
do przelewu krwi milionów ludzi i by
zapewnić pokojowe budownictwo
szczęśliwego życia!

W dziedzinie polityki zagranicznej
główną naszą troską jest nie dopu-
ścić do nowej wojny, współżyć z
pokojem ze wszystkimi krajami.

Komunistyczna Partia Związku
Radzieckiego, rząd radziecki uwa-
żają, że najsłuszniejszą, najsprawied-
liwszą i najbardziej konieczną poli-
tyką zagraniczną jest polityka pokoju
między wszystkimi narodami, o-
parta na wzajemnym zaufaniu, akty-
wna, opierająca się na faktach i po-
twierdzona przez fakty. Rządy po-
winni wiernie służyć swoim na-
rodom, narody zaś pragną pokoju,
przeklinają wojnę. Zbrodnicze będą
te rządy, które zapragną oszukać
narody, pójść wbrew świętemu
pragnieniu narodów utrzymania po-
koju i nieopuszczenia do nowej
krwawej rzezi. Partia Komunistycz-
na, rząd radziecki stoją na stanowis-
ku, że polityka pokoju między na-
rodami jest jedynie słuszną polity-
ką, odpowiadającą żywotnym intere-
som wszystkich narodów.

Towarzysze! Zgon naszego Wo-
dza i Nauczyciela Wielkiego Stalina
nakłada na wszystkich ludzi ra-
dzieckich obowiązek spotęgowania
wysiłków w realizacji gigantycznych
zadań, stojących przed narodem ra-
dzieckim, zwiększenia swego wkła-
du do wspólnej sprawy budownic-
twa, społeczeństwa komunistyczne-
go, umocnienia potęgi i zdolności o-
bronnej socjalistycznej ojczyzny.

Masy pracujące Związku Radziec-
kiego widzą i wiedzą, że nasza po-
tężna ojczyzna kroczy ku nowym
sukcesom. Mamy wszystko, co jest
konieczne do zbudowania społeczeń-
stwa w całej pełni komunistycznego.

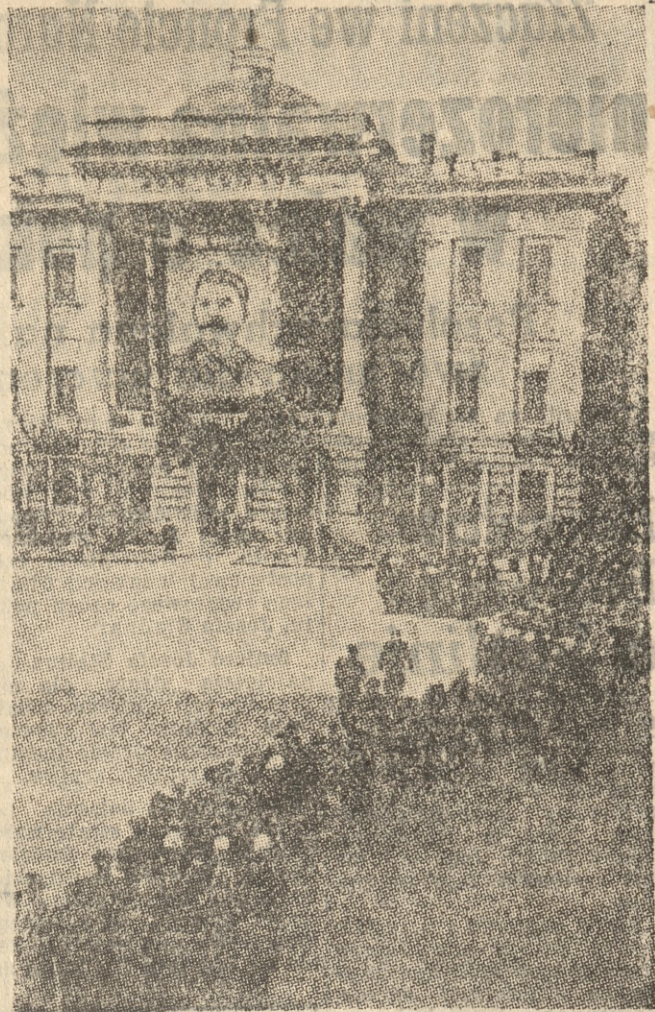
Z niezłomną wiarą w swe niewy-
czerpane siły i możliwości, naród
radziecki tworzy wielkie dzieło bu-
downictwa komunizmu.

Nie ma w świecie takich sił, które
mogłyby powstrzymać marsz spo-
łeczeństwa radzieckiego naprzód ku
komunizmowi!

Zegnaj Nauczycielu nasz i Wodzu,
drogi nasz Przyjacielu, ukochany
Towarzyszu Stalin!

Naprzód po drodze do całkowite-
go triumfu wielkiej sprawy Lenina-
Stalina!

Przy trumnie Stalina



MOSKWA. DOM ZWIĄZKÓW

STALIN

Widziałem Go: w skibach swobodnej ziemi,

po której traktor siedł w jutrzejszy dzień

— gdzie pod brzoza brask rzuca błękitny cień,
ocierał z czoła pot palcami zgrubiałymi.

Widziałem Go: na rusztowaniach miast,

jak w ręku cegłę waży! — zadumany.

I wstał pod dłoń dom, i rosła jasne ślany

wyżej i wyżej wciąż, pod chmury — mur do gwiazd.

Gdzie ścieka z pieców stal, Jego otwiera uśmiech

nadzieje wielkich lat — kowalski dźwiga młot,

wiedzie uczonych myśli, poetów skrzydła lot.

I błogosławi sen dziecka, nim dziecko usnie.

Widziałem Go: gdy piorun świecił w twarz,

z gwiazdą nad czołem stał i z blaskiem w oku

— i trwa dziś znów, jak trwał, i szeptem słowo POKÓJ.

wsparty o granic słup — narodów straż.

Wysłuchany w ludów krzyk lecący ponad światem,

przestraja gniewny grzmot w radosną wolnych pieśń

— i drży milionem serc ogromna ludów pierś,

i człowiek człowiekowi chce być bratem.

Jest wszędzie pobok nas, i gdzie Polak i gdzie Grek,

gdzie świt w żrenicach gra i gdzie wrogowie bledną.

Jest w huku dział i hut. Ludy i On — to jedno.

On w ludy sercem wrósł i Jego jest ten wiek.

STANISŁAW RYSZARD DOBROWOLSKI

Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — Towarzysza Józefa Wissarionowicza Stalina.

Żałobnie przystrojona jest białokolumnowa sala. Przezroczyta krepka okrywa żyrandole między śnieżnoblakimi kolumnami. Szerokie, czerwone flagi, obramowane żałobą, przybrane herbami bratnich republik ZSRR, spływają z wysokiego stropu sali. Olbrzymia purpurowo-czerwona, przewiązana krepką flaga zwisa nad estradą orkiestry. Rozlegają się dźwięki żałobnych melodii. A w środku sali, w cieniu sztandarów, na wysokim, tonącym w kwiatach podwyższeniu, wśród wieńców i zieleni, w trumnie obitej czerwonym jedwabiem spoczywa Ten, czyjego imieniem nazwaliśmy nasze szczęście, naszą radość, naszą niepowtarzalną, piękną, wielką epokę — spoczywa Towarzysz Stalin.

Leży w trumnie, tak blisko białego Kremla, gdzie na kapitańskim mostku okretu historii upłynęło trzy i pół dziesiątka lat Jego wielkiego, pracowitego życia.

Od mundur Generalissimusa i czerwieni jedwabnych draperii odbija śnieżna błądź tak znajomej, tak bezgranicznie drogiej twarzy. Siwizna, jak wczesny jesienny szron, przyproszyła wąsy i lekko falujące włosy. Skute chłodem śmierci powieki przykryły oczy, które tak daleko patrzyły w przyszłość. Silne ręce wodza i żołnierza, które nie drgnęły, trzymając ster historii ludzkości, zniechęciły w ostatnim spoczynku.

Drogi, ukochany, który na wieki wszedł w życie współczesnych i przyszłych pokoleń, leży nieruchomy w spokoju, tak obcym Mu, Temu, który trudził się niezmordowanie i troszczył o nas wszystkich, o całą ludzkość. Ileż niepokojów, smutków i radości ludzkich, zmieściło to serce, w którego uderzenia wsłuchiwały się setki milionów ludzi pracy w Moskwie, w Leningra-

dzie, na Uralu i na Syberii, nad Wołgą i Dnieprem, nad Amurem i Kurą, nad Jangtse, nad Wisłą i Dunajem, nad Cisą i Maricą...

Brzmia żałobne tony orkiestry. Idą dwoma niekończącymi się potokami sznurów ludzi — mężczyźni, kobiety, starcy, młodzież, matki podnoszące w górę dzieci. I oczy wszystkich, oczy, w których zastępy łyły żalu i bólu, zwrócone są ku Niemu — mądremu i troskliwemu Ojcu narodu, który przez sześćdziesiąt prawie lat życia obdarzał swój naród i ludzkość bezmierną szczodrością swego geniuszu.

Idą, idą ludzie — budowniczy, którzy torują nowe drogi historii, zwiastuni wielkiego szczęścia ludzkości.

Na warcie honorowej przy trumnie Towarzysza Stalina — członkowie KC KPZR, członkowie rządu: towarzysze G. M. Malenków, Ł. P. Beria, W. M. Molotow, K. E. Woroszyłow, N. S. Chruszczow, N. A. Bulganin, Ł. M. Kaganowicz, A. I. Mikojan.

Z uczuciem dumy i szacunku patrzają ludzie radziecy na współbojowników wielkiego Wodza, pełniących żałobną wartę przy trumnie swego wielkiego Nauczyciela.

Na czele partii i państwa stoją wierni współbojownicy i uczniowie Towarzysza Stalina, którzy zapewnią dalsze wprowadzanie w życie opracowanej przez partię polityki państwa radzieckiego, programu budowy komunizmu.

W ich wierne, zahartowane w bohaterskich trudach ręce przekazał nasz drogi Wódz sztandar bojowy, sztandar świetlanych idei Lenina-Stalina. W ich mężne serca przelał niezłomne poczucie odpowiedzialności za losy narodu, za wielkie dzieło zbudowania komunizmu. Idą i idą ludzie radziecy, patrząc w oczy współpracowników genialnego Stalina i czytając w nich głęboką pewność: wszystko co mądry Budowniczy zostawił w rusztowaniach, be-

dzie zbudowane, wszystko, co zamierzał wzniesić wielki Budowniczy, będzie wzniesione i pomnożone. I nie ma na ziemi siły, która byłaby zdolna zatrzymać nasz zwycięski marsz do komunizmu.

Muzyka. Odgłos kroków...

Idą ludzie radziecy, prości ludzie, których geniusz wielkich Nauczycieli — Lenina i Stalina — uczynił twórcami historii.

Idą siwowłosi weterani pracy i bohaterskich walk rewolucji. Przypadło im w udziale wielkie szczęście: w miarę swych sił pomagać Leninowi i Stalinowi w budowaniu radości ludzi na ziemi, zarówno w trudnych, bohaterskich latach walki podziemnej, jak i w wielkich dniach szturm Październikowego.

Idą rówieśnicy Października. Ich mocnym sercem, ich umysłem docieklwym, nie znającym przeszkód, Stalin dał hart i skrzydła w trudnych dniach budowy socjalizmu i w ogniu tytanicznych bitew Wielkiej Wojny Narodowej.

Idą radzieckie kobiety — nasze matki, nasze żony, nasze siostry. W sercach swoich chronią obraz Tego, którego ogromny wysiłek sprawił, że kobieta w naszym kraju stała się współbudowniczym nowego, wspaniałego świata, Tego, który dał słoneczne dzieciństwo ich synom, córkom i wnukom.

Idzie wspaniała nasza młodzież. Geniusz Stalina sokolimi skrzydłami obdarzył los młodych, stworzył przed nimi wszystkie radości życia na ziemi, dumne szczęście walki o komunistyczną przyszłość.

Idą obrońcy naszej pokojowej pracy, nasi bohaterscy — żołnierze i marynarze, nasze sokoly-lotnicy. Ich nieśmiertelną sławę bojową utrwalili na wieki geniusz największego z dowódców, jakich znała historia.

Idą nasi przyjaciele, nasi zagraniczni bracia. Dla nich Stalin — to droga do socjalizmu, do szczęśliwej przyszłości narodu. Dla nich Stalin — to ucieśnienie wiary narodów w świętą sprawę walki o pokój, Stalin — Choraży pokoju.

Muzyka. Odgłos kroków...

Swój żal i ból, swoje nadzieje i wiarę w przyszłość niosą ludzie radziecy w zahartowanych sercach. I żalem swoim, i bólem, i swoją płomienną życiodajną miłością składają oni świetlanej pamięci Wodza przysięgę na wieczną wierność okrytej chwałą partii, którą wychował i zahartował Stalin, Komitetowi Centralnemu, rządowi radzieckiemu.

I w wiernych sercach radzieckich patriotów brzmia słowa wezwania partii i rządu do narodu:

„Nieśmiertelne imię STALINA żyć będzie zawsze w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości.”

ALEKSY SURKOW
(„Prawda”, 7. III. 1953)



MOSKWA, ULICA GORKIEGO. LUDZIE RADZIECCY ZDĄŻAJĄ DO DOMU ZWIĄZKÓW

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego
bohaterska Partia Lenina-Stalina!

Złączeni we Froncie Narodowym umacniać będziemy nierozzerwalną więź ideową z Krajem Rad w walce o pokój i plan 6-letni

Rezolucja uchwalona na zgromadzeniu w Warszawie zwołanym dla uczczenia pamięci Józefa Stalina

Zebrani na zgromadzeniu zwołanym przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego

Bolesław Bierut o Stalinie

STALIN... Imię to wyrosło na przełomie dwóch epok. Głęboko — doprowadziło do największego pogrzebienia człowieka. Nowa — rozpłomienia się coraz potężniejszym blaskiem zwycięstwa jest wolności. Imię Stalina jest symbolem tego zwycięstwa...

Naród radziecki i wszystkie narody Europy zawdzięczają Towarzyszowi Stalinowi zwycięstwo w ostatniej wojnie, rozgromienie hord hitlerowskich, wyzwolenie z niewoli.

Naród polski zawdzięcza mu ponadto, że Wojsko Polskie brało ramię w ramię z niezwykłą Armią Radziecką i przy jej boku czynny udział w tej wojnie. Dzięki Towarzyszowi Stalinowi, dzięki jego wysokiej ocenie zalet bojowych naszego narodu, dzięki jego życzliwej troskliwości i wspieraniu myślności powstało Wojsko Polskie w trakcie wojny, zostało zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, hartowało się w bitwach, zdobywało doświadczenie wojenne, które dziś jest wielką zdobyczą naszego wojska...

Dzięki Towarzyszowi Stalinowi Polska Ludowa odrodzona w nowych granicach, oparta o Odrę, Nysę i Bałtyk jest organizmem państwowym narodowo jednolitym, o zdrowej strukturze gospodarczej, o wielkich możliwościach rozwojowych.

Toteż zasługi Towarzysza Stalina zarówno w dziele wskrzeszenia Polski jak i zabezpieczenia jej rozwoju, siły i rozkwitu są wielkopomne.

Dlatego Towarzysz Stalin otaczany jest tak głęboką czcią i miłością w Polsce przez wszystkich ludzi pracy, przez wszystkich niekłamanych patriotów.

przedstawiciele ludu Warszawy łączą się w głębokim bólu i smutku z narodami Związku Radzieckiego z powodu zgonu największego człowieka naszej epoki, genialnego Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości, Chorażego światowego obozu pokoju, Józefa Stalina.

Śmierć Józefa Stalina jest najcięższą stratą dla mas pracujących całego świata. Imię Stalina jest bowiem bezgranicznie drogie ludziom pracy wszystkich krajów.

Szczególnie boleśnie odczuwa tę ciężką stratę naród polski. Związkowi Radzieckiemu, Armii Radzieckiej, partii Lenina—Stalina, Wodzowi narodu radzieckiego, Wielkiemu przyjacielowi Polski — Józefowi Stalinowi za-

wdzięcza nasz naród wyzwolenie z hitlerowskiej niewoli, zjednoczenie w prastarych granicach wszystkich ziem polskich, utrwalenie i umocnienie niepodległości, możliwość budowania nowego i szczęśliwego życia w Polsce — socjalizmu.

Odszedł od nas Józef Stalin, ale jego imię, jego nauki i wskazania wiecznie żyć będą w sercach naszych. Żyje i żyć będzie i zwyciężać jego nieśmiertelne dzieło.

Oddając wraz z całym narodem hołd nieśmiertelnemu Wodzowi mas pracujących całego świata — Józefowi Stalinowi przyrzekamy:

wiernie wcielać w życie nauki i wskazania Józefa Stalina;

UCHWAŁA

Rady Państwa i Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
z dnia 7 III 1953 r.

o uczczeniu pamięci Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP)

Dla uczczenia pamięci Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących i Jego wielkopomnych zasług dla Polski, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalają co następuje:

1 Zgodnie z wnioskiem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydium Katowickiej Wojewódzkiej Rady Narodowej i Prezydium Rady Narodowej m. Katowic oraz Katowickiego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, miasto Katowice przemianować na miasto STALINOGRÓD, a województwo katowickie na województwo STALINOGRÓDZKIE.

2 Pałacowi Kultury i Nauki, stanowiącemu dar Związku Radzieckiego dla stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ofiarowany z inicjatywy Józefa Stalina, nadać nazwę Pałacu Kultury i Nauki IMIENIA JOZEF A STALINA.

3 Na placu przed Pałacem Kultury i Nauki imienia Józefa Stalina wzniesić POMNIK JOZEFOWI STALINOWI.

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA
(—) ALEKSANDER ZAWADZKI
PREZES RADY MINISTRÓW
(—) BOLESŁAW BIERUT

zwiększać nasz wkład w dzieło obrony pokoju, w pomnażanie siły i umacnianie zwartości obozu pokoju pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego;

wzmagać nieustannie czujność rewolucyjną, bezlitośnie zwalczać wrogów ludu, najmitów imperializmu;

otaczać troską i miłością Wojsko Polskie — wierną straż naszych granic i wolności naszej Ojczyzny;

potęgować siły naszego państwa ludowego i rozwijać w codziennej ofiarnej pracy naszą gospodarkę narodową — fundament wzrostu dobrobytu i kultury naszego narodu;

umacniać nieustannie Front Narodowy, jedność i zwartość Polaków w walce o pokój i plan 6-letni, wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem wiernego ucznia Stalina, wielkiego budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta.

Slubujemy jeszcze bardziej pogłębiać solidarność, przyjaźń i braterstwo z narodami radzieckimi, umacniać nierozzerwalną więź ideową z bohaterską Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, stać niezłomnie w niezwykłych szeregach całego obozu pokoju pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego i jego rządu z tow. Malenkovem na czele. Wieczysta chwała Józefowi Stalinowi!

Pod sztandarem Lenina — Stalina, pod wodzą Bolesława Bieruta, naprzód do nowych zwycięstw socjalizmu i pokoju.

Depesze kondolencyjne z powodu zgonu Józefa Stalina

Agencja TASS ogłasza liczne depesze kondolencyjne nadesłane z zagranicy w związku ze zgonem Józefa Stalina.

Z Pragi nadeszła następująca depesza:
Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Wstrząśnięci bolesną wiadomością o śmierci drogiego Józefa Stalina, Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przesyłamy Wam wyrazy najgłębszego współczucia w imieniu rządu Republiki Czechosłowackiej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji i całego ludu pracującego naszego kraju. W chwili tej czechosłowackie masy pracujące z uczuciem najgłębszego bólu chylą czoła przed trumną Józefa Stalina i z bezgraniczną wdzięcznością wspominają Go jako wyzwoliciela naszej Ojczyzny od jarmu faszyzmu niemieckiego, jako szczerego przyjaciela i obrońcę naszych narodów. Cała ludność naszego kraju przeżywa tę bolesną stratę, jako swe największe nieszczęście. Zdajemy sobie sprawę, że pamięć o świetlanej postaci Józefa Stalina, pamięć, której nie zatrzeć nie zdoła, zobowiązuje nas, byśmy ze wszystkich sił wzmacniali i pogłębiali braterską przyjaźń między narodami Czechosłowacji i Związku Radzieckiego jako rękojmię bezpieczeństwa, siły i szczęśliwej przyszłości naszego kraju, dla którego tak wiele uczynił nieśmiertelny Józef Stalin.

Czcząc pamięć Józefa Stalina klasa robotnicza i cały lud pracujący Czechosłowacji zespoli jeszcze ściślej swoje szeregi, aby bronić przed wszystkimi wrogami wspólnej świętej sprawy pokoju i z jeszcze większym zdecydowaniem podążać naprzód drogą budowy socjalizmu w naszym kraju. Wieczna chwała Józefowi Stalinowi, Wyzwolicelowi narodu czechosłowackiego, Wielkiemu Przyjacielowi i Nauczycielowi czechosłowackiego ludu pracującego.

Sztandar Stalina — to sztandar walki o pokój powszechny, o komunizm, dla dobra i szczęścia całej ludzkości!

W imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Klement Gottwald

W imieniu rządu Republiki Czechosłowackiej — Antonín Zapotocký

*

Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck przesłał do Mikołaja Szewernika, Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej, depeszę następującej treści:

Z uczuciem głębokiej trwogi przyjąłem wiadomość o ciężkiej chorobie Józefa Stalina, grożącej najpoważniejszymi następstwami. I oto teraz stało się to. Nie ma już wśród nas naszego Stalina. Trudno pogodzić się z tą myślą. I dlatego ze szczególną mocą brzmią dla mnie słowa, z którymi Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zwrócił się w związku z tym nieszczęściem do członków partii, do narodów Związku Radzieckiego i do całej międzynarodowej klasy robotniczej: Partia — to nasza ostoja. Tak było i tak będzie.

Stalin był dla nas wszystkich najlepszym Przyjacielem i Nauczycielem.

Był on mądrym Wodzem całej miłującej pokój ludzkości. Dla mojego narodu był on zarazem troskliwym Ojcem. Naród niemiecki ponosił ciężką stratę. Stało się to w chwili, gdy podejmuję się próbę pozabawienia mego narodu zjednoczonej Ojczyzny, próbę wciągnięcia go do wojny. Ściślej niż kiedykolwiek powinien naród niemiecki zespólnić się pod sztandarem pokojowej polityki wielkiego Związku Radzieckiego i jego niezwykłej armii, by nie wciągnięto go raz jeszcze do wojny grożącej niesłychanymi okropnościami.

Drogi Towarzyszu Szewerniki! Nie znajduję słów, by wyrazić mój ból z powodu zgonu naszego ukochanego Józefa Wissarionowicza.

Uczucia moje łączą się nierozzerwalnie z uczuciami bólu, które ogarnęły Was, partię, rząd i narody Kraju Rad.

Z wyrazami głębokiego współczucia

Wasz Wilhelm Pieck

„Prawda“ z 7 marca br. zamieściła artykuł wstępną pt. „Największa zwartość i jedność“.

Podajemy pełny tekst tego artykułu:

Dzisiaj opublikowana została uchwała powzięta na wspólnym posiedzeniu plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Partia i cały naród radziecki z jednomyślną aprobatą przyjmują ten tak doniosły dokument polityczny.

W tych ciężkich, pełnych smutku dniach, gdy zabrakło wśród nas Wielkiego Wodza i ukochanego Nauczyciela Józefa Wissarionowicza Stalina, partia i naród zespala się jeszcze bardziej wokół Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego.

„Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — stwierdza uchwała — za najważniejsze zadanie partii i rządu w tym ciężkim okresie dla naszej partii i naszego kraju uważają zapewnienie nieprzerwanego i właściwego kierownictwa całym życiem kraju, co z kolei wymaga największej zwartości kierownictwa, niedopuszczenia do jakiegokolwiek rozpręgnięcia i paniki, aby w ten sposób bezwzględnie zapewnić pomyślną realizację polityki ustalonej przez naszą partię i rząd zarówno w wewnętrznych sprawach naszego kraju, jak i w sprawach międzynarodowych.“

Ta polityka ustalona przez partię i rząd odpowiada żywotnym interesom naszego narodu i cieszy się jego bezgranicznym poparciem. Naród radziecki jest przepełniony gorącą miłością do swej ukochanej partii, ponieważ wie, że najwyższym prawem całej jej działalności jest służenie interesom narodu.

Słuszność polityki naszej partii potwierdzona została przez dziesięciolecie walki. Polityka partii zapewniła epokowe zwycięstwa socjalizmu w ZSRR. Narody Związku Radzieckiego kroczą niezachwianie drogą wytkniętą przez tę politykę odnośnie pod wypróbowanym kierownictwem partii wciąż nowe sukcesy w budownictwie komunistycznym.

„Nasza potężna Ojczyzna — mówił towarzysz G. M. Malenkov w referacie sprawozdawczym Komitetu Centralnego na XIX Zjeździe Partii — jest w rozkwicie swych sił i zmierza ku nowym sukcesom. Mamy wszystko, co jest konieczne do zbudowania w pełni komunistycznego społeczeństwa. Bogactwa naturalne Kraju Rad są

Największa zwartość i jedność

(Artykuł wstępny „Prawdy“)

niewyczerpane. Nasze państwo udowodniło, że zdolne jest do wykorzystywania tych ogromnych bogactw na pożytek mas pracujących. Naród radziecki dowiódł, że umie budować nowe społeczeństwo i śmiało patrzy w przyszłość.

Na czele narodów Związku Radzieckiego stoi wypróbowana i zahartowana w bojach partia, która niezłomnie realizuje politykę leninowsko-stalinowską.“

Plany partii na przyszłość, określające perspektywy i drogi naszego marszu naprzód, opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budowie społeczeństwa komunistycznego, którą rozwinął Towarzysz Stalin.

Przedmiotem szczególnej troski Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego jest dalsza poprawa dobrobytu materialnego wszystkich warstw ludności — robotników, koleźników, inteligencji. Nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej w naszym kraju, stałe doskonalenie jej na bazie najwyższej techniki podporządkowane są maksymalnemu zaspokojeniu stałe rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa. Takie jest podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu, odkryte przez Towarzysza Stalina i cała działalność partii i rządu w dziedzinie kierowania państwem wypływa z wymogów tego prawa.

Z całą stanowczością i konsekwencją Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i rząd radziecki prowadzą politykę utrzymania i utrwalenia pokoju, politykę walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętaniu nowej wojny, politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami. Taką jest nasza polityka zagraniczna i polityka ta jest niewzruszona! Wypływa ona z samej istoty radzieckiego państwa socjalistycznego, wypływa z panującej w naszym kraju socjalistycznej ideologii, równouprawnienia i przyjaźni narodów oraz proletariackiego internationalizmu. Wiernie sztafardowi internationalizmu proletariackiego, narody ZSRR rozwijają i umacniają braterską przyjaźń z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi

wszystkich krajów demokracji ludowej, więzi przyjaźni z masami pracującymi krajów kapitalistycznych i kolonialnych, walczącymi o sprawę pokoju, demokracji i socjalizmu. Nasza wielka Ojczyzna radziecka jest główną ostoją i chorażym pokojem na całym świecie. Dlatego też wzmacniając zdolność obronną swego kraju, naród nasz nie tylko zabezpiecza się przed wszelkimi ewentualnościami i niespodziankami, lecz służy także wielkiej sprawie obrony pokoju, co odpowiada nadziejom i pragnieniom całej ludzkości. „Agresorzy chcą oczywiście — wskazywał Towarzysz Stalin — ażeby Związek Radziecki był bezbronny w wypadku ich napadów na Związek Radziecki. Ale Związek Radziecki z tym się nie zgadza i sądzi, że agresora należy spotkać w pełnym uzbrojeniu“.

Kierując się wskazaniem Towarzysza Stalina, Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego ze wszelkim umacnia Armię Radziecką, Marynarkę Wojenną i organy wywiadu, aby stałe wzmacniać naszą gotowość do udzielenia różnego rodzaju odpłaty każdemu agresorowi. Rużnie i krzepnie, będzie rosła i krzepła nadal zdolność obronna i potęga państwa radzieckiego.

W walce o zbudowanie komunizmu wielką siłą przewodnią i kierowniczą jest Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w swej odezwie do wszystkich członków partii, do wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego stwierdzają: „Żelazna jedność i niewzruszona zwartość szeregów partii — to główny warunek jej siły i potęgi. Zadaniem naszym jest strzec jedności partii jak źrenicy oka, wychowywać komunistów na aktywnych bojowników politycznych o wcielenie w życie polityki i uchwał partii, wzmacniać jeszcze bardziej więź partii ze wszystkimi ludźmi pracy, robotnikami, koleźnikami, inteligencją, albowiem w tej nierozzerwalnej więzi z narodem tkwi siła i niezwykłość naszej partii“.

Towarzysz Stalin uczy, że jeśli będziemy czujni to pobijemy z pewnością naszych wrogów w przyszłości, tak samo, jak bijemy ich

obecnie i biliśmy ich w przeszłości. Kierując się tymi wskazaniem Towarzysza Stalina, partia widzi jedno ze swych najważniejszych zadań w tym, aby wychowywać komunistów i wszystkich ludzi pracy w duchu wysokiej czujności politycznej, w duchu nieprzejednania i niezłomności w walce z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

W tych dniach, gdy naród nasz pogrążony w głębokim bólu, lecz pełen nieugiętego hartu ducha i niezłomnej wiary w swe siły zespala się jeszcze bardziej wokół Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego, Komitet Centralny KPZR, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powzięły na wspólnym posiedzeniu uchwałę przewidującą szereg ważnych zarządzeń w zakresie organizacji kierownictwa partyjnego i państwowego. Zarządzenia te zmierzają do tego, ażeby nie dopuścić do jakiegokolwiek zakłócenia w kierowaniu działalnością organów państwowych i partyjnych.

Wychowani przez Towarzysza Stalina jego wierni uczniowie i współbojownicy zapewnią stanowcze i konsekwentne wcielenie w życie ustalonej przez partię polityki wewnętrznej i zagranicznej, odpowiadającej żywotnym interesom narodu. Dzieło Lenina-Stalina jest w pewnych i mocnych rękach.

Pod wypróbowanym kierownictwem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego naród nasz będzie nadal niezachwianie kroczył naprzód pełną chwałą drogą zwycięstw wytyczoną przez Towarzysza Stalina, mobilizując wszystkie swe siły i energię twórczą do realizacji wielkiego dzieła budowy komunizmu w naszym kraju. Nieśmiertelne imię drogiego i ukochanego Józefa Wissarionowicza Stalina żyć będzie zawsze w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Wielki i wspaniały program budowy komunizmu w ZSRR, program, w który Towarzysz Stalin uzbroid partię i cały naród radziecki, będzie wcielony w życie.

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, zahartowana w bojach awangarda bohaterskiego narodu radzieckiego, rozum, honor i sumienie naszej epoki!

Niech żyje Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i nasz ukochany rząd radziecki!

Wieczysta chwala Józefowi Stalinowi

— wyzwolicielowi narodu polskiego

Sercem i myślą przy trumnie ukochanego Przyjaciela

Ostry gwizd syreny przecina powietrze. Drukarze Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka zatrzymują maszyny.

Godzina 10.

W tej chwili, w Moskwie rozpoczyna się pogrzeb ukochanego przez wszystkich pracujących Wodza i Nauczyciela międzynarodowego proletariatu — Józefa Stalina. Odszedł Ten, który wskazywał nam drogę, naukami, dzielnością, życiem całym zapisał się na zawsze w pamięci nas wszystkich.

„Jest to cios nie tylko dla narodów radzieckich, ale dla całej postępowej ludzkości — mówi po uroczystości żałobnej *Kazimierz Skrzypczak*, drukarz-maszynista. My, Polacy, mamy szczególnie wiele do zawdzięczenia Stalinowi. Oswobodzenie z niewoli hitlerowskiej, utworzenie w naszym kraju ustroju sprawiedliwości społecznej, pomoc w odbudowie — to tylko niewielka część tego, co dał Polsce jej Przyjaciół — Stalin.

Dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalina postanawiam zwiększyć wydajność pracy o 3 procent.“

★

Świątelnia Zjednoczenia nr 1 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu nie może pomieścić tych wszystkich, którzy zebrał się po to, by oddać hołd Wielkiemu Stalinowi. Na twarzach maluje się skupienie i głęboki smutek.

„Zegnamy dziś Józefa Stalina, składając hołd Jego pamięci, wiemy, że myśl Jego, nauki Jego, idee Jego towarzyszyć nam będą w każdej chwili naszego życia. Imię Stalina żyje i żyć będzie wiecznie“ —

mówi Władysław Bernarek — I sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy ZBM nr 1.

★

Hale „Goplany“ w Poznaniu. Przy długich stołach kobiety pracują w milczeniu. Twarze ich smutne i skupione.

Dzięki naukom Stalina życie nasze staje się lepsze

Świątelnia Rolniczego Zespołu Spółdzielczego „Sila“ w Józefinowie, pow. Oborniki wypełniona po brzegi. Uroczystą ciszę przerywa głos przedstawicieli komitetu gminnego PZPR — Tomczyka, otwierającego żałobne zgromadzenie. Bolescią przeszywa każde słowo kierownika parkowskiej szkoły — Z. Szatkowskiego.

„Śmierć Towarzysza Stalina, który oddał całe swe życie ofiarnej służbie dla wielkiej sprawy komunizmu, jest największą stratą dla partii, dla mas pracujących Kraju Rad i całego świata.“

Choć Wielki Stalin umarł, Jego nauka żyje i zwycięża. Ta nauka pozwoliła i chłopom Józefinowi spojrzeć inaczej na życie i uczynić je lepszym i

nie. Z głośników radiowych dochodzą dźwięki marszów żałobnych i słowa spikera:

„Józef Stalin odszedł, ale Jego nieśmiertelne Imię żyć będzie zawsze w naszych sercach. Chwała Wielkiemu Stalinowi.“

Na zegarze godzina 10. Zamilkły maszyny. W zakładach głęboka cisza. Robotnicy powstają z miejsc. Z głośników płyną głosy, przejmujące tony werbli.

Smutek na twarzach robotnic i robotników pogłębia się.

★

Już na kilka minut przed godziną dziesiątą pracownicy warsztatów mechanicznych MPK gromadzili się przy głośnikach, przez które mieli usłyszeć głos syreny oznajmiającej chwilę ciszy.

Rozległa się syrena. W ciszy i skupieniu robotnicy łączą się w bólu i żałobie z narodami Związku Radzieckiego i choć odlegli o wiele kilometrów od stolicy nieśmiertelnej idei pokoju, sercem i myślą byli tam — przy Tym, który całe swe pracowite życie poświęcił dla nich, dla ich szczęścia i przyszłości.

O godzinie 10 stanęły też na ulicach Poznania wszystkie tramwaje, zamart ruch kołowy — to pracownicy MPK łączyli się w żałobie ze swymi braćmi radzieckimi.

★

Stanęły w bezruchu maszyny w hali produkcyjnej PZPO im. Komuny Paryskiej. W nabrzmiałej żałobie ciszy rozległy się werble, niosące na fali radiowej wieść, że rozpoczął się pogrzeb najbliższego sercem robotniczym — Józefa Stalina. W skupieniu wsłuchiwały się robotnice w głos werbli. Myśli ich kierowały się ku Moskwie. Spracowane dłonie ocierały łzy. Zabrzmiła „Międzynarodówka“.

Robotnice PZPO im. Komuny Paryskiej wzmożonym wysiłkiem, pracą dla Ojczyzny i pokoju, będą dalej realizować wskazania Wielkiego Stalina.

plekniejszym. Dziś po wielu trudach i walkach z wrogiem klasowym spółdzielnia okrzepła i pracuje coraz lepiej.

Księgowa spółdzielni — Kaziemiera Malinowska odczytała zobowiązania spółdzielców dla uczczenia pamięci Józefa Stalina „Do 25 bm. utworzymy koło ZMP, przyspieszymy termin zasiewów wiosennych zbożem kwalifikowanym i zaprawionym, przez racjonalne żywienie podniemiemy mleczność każdej krowy z 2500 do 2800 litrów...“

Potężnie rozlegają się słowa Międzynarodówki: Bój to jest nasz ostatni... Bój o szczęście prostych ludzi całego świata, o zwycięstwo idei, której przewodził Wielki Stalin, trwa dalej.

W dniach 6 i 7 marca wiele zakładów przekroczyło znacznie wykonanie dziennych planów produkcyjnych.

Miedzy innymi załoga gnieźnieńskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, która do 5 bm. wykonywała plany dzienne w 107%, w dniu 6 bm. wykonała 113 procent, a w dniu 7 bm. 113,7 procent planu dziennego. Tempo produkcji nie obniżyło się również w poniedziałek.

135 pracowników Miejskiej Pralni i Farbiarni w Gnieźnie, po wysłuchaniu komunikatów o chorobie i o śmierci Józefa Stalina powzięło postanowienie, że miesięczny plan produkcyjny zakładu wykonają w 110 procentach.

„Składając w ten sposób hołd pamięci Wodza i Nauczyciela Ludzkości — czytamy w zobowiązaniu — swą codzienną, twórczą i ofiarną pracę będziemy rozwijać naszą produkcję, będziemy walczyć na swoim odcinku o wykonanie narodowego planu gospodarczego i budowę socjalizmu“.

Żałobne zgromadzenia w Poznaniu

Komitety Frontu Narodowego — Wojewódzki i Miejski — zwołały w niedzielę zgromadzenia żałobne dla uczczenia pamięci Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego Józefa Stalina. Zgromadzenia odbyły się w auli Uniwersytetu Poznańskiego i w sali Domu Rzemieślniczego.

Uroczyste zgromadzenie w auli uniwersyteckiej zajął przewodniczący Woj. Komitetu Frontu Narodowego prof. dr K. Ajdukiewicz. Obecni wstali z miejsc. Chwilą milczenia uczcili pamięć Józefa Stalina.

Głos zabrał I sekretarz KW PZPR poseł Leon Stasiak:

„Żadne słowa nie są w stanie wyrazić naszego ogromnego żalu po zgonie Wielkiego Stalina. — Stalin dodawał nam siły i otuchy w naszej twórczej pokojowej pracy, w budowie socjalizmu. Stalin dodawał siły i otuchy wszystkim dławionym i clemionym w piętach kapitalizmu. Stalin nie żyje, lecz Jego wielka idea, Jego nauki żyć będą i trwać wśród nas wiecznie.“

Zegnamy Towarzysza Stalina, ślemy braterskie pozdrowienia Jego uczniom i kontynuatorom Jego dzieła, Jego najbliższym współpracownikom. Ślemy pozdrowienia stalinowskiemu kierownictwu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Zapewniamy kierownictwo KPZR o naszym głębokim przywiązaniu do idei Wielkiego Stalina, do bratnich narodów Związku Ra-

Wzmoczoną pracą dla Ojczyzny i pokoju uczymy pamięć Józefa Stalina

W ub. niedzielę odbyła się w auli UP akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. W nastroju skupionej powagi i głębokiego bólu wysłuchali zebrani na sali kobiety miast i wsi naszego województwa komunikatu Komitetu Centralnego KPZR o śmierci Józefa Stalina i wezwania Komitetu Centralnego PZPR do narodu polskiego.

Przewodnicząca ZW Ligi Kobiet Anna Zdrojewska podkreśliła ogromną, kierowniczą rolę Stalina w walce o wyzwolenie społeczne kobiet.

„Naród polski wszystkie swe sukcesy w budownictwie nowych dni naszej Ojczyzny zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu. Kiedy dziś podu mowujemy oświecenia kobiet polskich to wiemy, że są one wynikiem przykładu i pomocy narodu radzieckiego, jego

Pracownicy Gnieźnieńskich Zakładów Przemysłu Metalowego zebrani na masowce żałobnej postanowili wykonać plan marmowy w 103%. Takie samo zobowiązanie podjęli pracownicy Państwowych Zakładów Garbarskich w Gnieźnie, postanawiając dodatkowo uzyskać oszczędność surowca i zlikwidować wypadki brakorobstwa.

Ze wszystkich zakątków powiatu gnieźnieńskiego jak i z całej wielkopolskiej wsi, ze spółdzielni produkcyjnych, z Państwowych Gospodarstw Rolnych, z gromad indywidualnych, z zakładów przemysłu terenowego płynęły w piątek i w sobotę setki i tysiące listów kondolencyjnych do ambasady ZSRR w Warszawie. Wyrażając ból z powodu zgonu Nauczyciela i Przewodnika mas pracujących świata, spółdzielcy, robotnicy rolni i chłopcy indywidualni zawiadamiają, że podjęli zobowiązania skrócenia czasu stępów wiosennych i podniesienia plonów z hektara.

dzieckiego. Zjednoczeni we Frontie Narodowym, pod mądrym przewodnictwem awangardy narodu polskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego, wernego ucznia Stalina, towarzysza Bleruta, w codziennej naszej pracy, w codziennym trudzie i wysiłku jeszcze mocniej utrwalamy i rozwijamy naszą Ojczyznę, jeszcze silniej będziemy nienawidzić jej wrogów.“

„Chłopcy pracujący województwa poznańskiego zapewniają — mówi przewodniczący KWK WSL poseł Jan Haj — że w obliczu wielkiej straty i nieszczęścia jeszcze mocniej skupią się we Frontie Narodowym, wokół klasy robotniczej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta.“

W imieniu naukowców i nauczycieli prof. dr Jerzy Suszko m. in. powiedział:

„Zmarł genialny Nauczyciel i Wychowawca ludzkości, zmarł Myśliciel rozwijający w sposób niezrównany podstawy nauki. Jego geniusz wytycza drogi wszystkim prawdziwym naukowcom świata. Śmierć Józefa Stalina stanowi dla naukowców polskich niepowetowaną stratę wielkiego Przyjaciela narodu polskiego.“

Po przemówieniu działaczki ZMP, studentki Eugenii Mamońskiej, przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet — Anna Zdrojewska, odczytała tekst depeszy kondolencyjnej.

partii i Jego Wodza Józefa Stalina. Pamięć o Nim uczymy naszą wzmoczoną pracą dla Ojczyzny i pokoju“.

Delegatki zakładów pracy, wsi produkcyjnych i indywidualnych oraz kół blokowych Ligi Kobiet złożyły na akademii meldunek z podjętych zobowiązań dla uczczenia Dnia Kobiet. Jednocześnie zameldowały o zaciągnięciu Wart Pokoju dla oddania hołdu Wielkiemu Nauczycielowi Józefowi Stalinowi.

Przewodniczący Prezydium WRN Włodzimierz Miłogó udekorował 19 kobiet naszego województwa, przodujących w pracy zawodowej i społecznej srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi. Na zakończenie akademii zebrani wystali depesze kondolencyjne do ambasadora ZSRR Arkadiusza Sobolewa.

Gdy przestało bić serce zespołowo już trzy lata i więcej mamy dobre.

Józef Stalin, wielki smutek ogarnął bojowników sprawy pokoju na całym świecie. Genialny ten człowiek był bowiem przez dziesiątki lat Wielkim Chorążym braterstwa i pokoju między narodami. Stojąc na czele partii kierującej budową pierwszego w historii państwa socjalistycznego, wielokrotnie dawał dowody, jak wielką wagę przywiązuje Związek Radziecki do problemu zachowania pokoju na świecie.

Pamiętamy wszyscy słynne Jego słowa: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca“.

To pełne humanistycznej wiary w człowieka i jego zwycięstwo twierdzenie stało się przyczyną ogromnej konsolidacji ruchu obrońców pokoju w całym świecie. I rzeczywiście, według wskazań Stalina, narody jęły chwycić sprawę pokoju w swoje ręce.

Nigdy w historii ruch obrońców pokoju nie był tak potężny jak dziś. Nie można by znaleźć takiego zakątka w świecie, w którym brak byłoby organizacji obrońców pokoju. A dla każdego z nich najwyższym autorytetem był nasz drogi Przyjaciół i Wódz — Józef Stalin.

Trudno opisać ból, jaki nas wszystkich ogarnia. Trudno opisać strasę, jaką poniosła ludzkość. Krzepi nas tylko myśl, że pozostali nieśmiertelne nauki tego geniusza wielkiej epoki socjalizmu. One pozwolą nam zwyciężyć! Pozwolą mnożyć nasze siły, by doprowadzić do zwycięstwa, sprawiedliwości i pokoju na całym świecie.

Wielki Chorążych pokoju zmarł, lecz miliard ludzi pochwycił Jego idee, by zbudować ludzkość i pokój i szczęście. Będzie to spełnieniem testamentu Wielkiego Stalina.

Prof. inż. mgr Bolesław Orgelbrand rektor Szkoły Inżynierskiej przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju

★

Składając hołd Wielkiemu Józefowi Stalinowi — przyrzekamy, że droga, którą On nam wskazał pojdziemy naprzód, krzewiąc przyjaźń polsko radziecką wśród społeczeństwa poznańskiego. W dniach pełnych bólu i żałoby jeszcze mocniej zewrżemy nasze szeregi wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Świełana postać zmarłego Wodza postępowej ludzkości żyje wśród nas i w naszej codziennej pracy będzie dla nas drogowskazem jak żyć, pracować i walczyć o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju.

Bolesław Jakś sekretarz Zarządu Miejskiego TPPR w Poznaniu

★

My, zielniccy spółdzielcy, dowiedzieliśmy się w piątek rano przez radio, że Józef Stalin umarł. Ja sam słyszałem przez głośnik, ale nie mogłem uwierzyć, żeby Stalina miało zabraknąć między nami. Jednak tak jest. Przestał żyć Wielki Człowiek, który nauczył chłopów i robotników, jak można żyć dostatnio i w pokoju, który zbudował pierwsze państwo socjalistyczne. Józef Stalin pokazał chłopom drogę do dobrobytu.

Czytaliśmy niedawno w jednej książce mowę Stalina na zjeździe kotchożników radzieckich, to było dwadzieścia lat temu, w roku 1933. Te słowa Stalina powinny znać każdy chłop. Stalin wtedy mówił o takich, co nie chcą gospodarować wspólnie, że idą starą drogą choć złą — bo się do niej przyzwyczaili. A nowej, choć lepszej się boją. I mówił, że nie ma czego się bać. A my wiemy, że to prawda, bośmy się sami przekonali, pracujemy

zespółowo już trzy lata i więcej mamy dobre.

Józef Stalin nauczył chłopów radzieckich jak żyć po nowemu, bez kulaków i spekulantów. My teraz się na chłopach radzieckich wzorujemy i też budujemy na wsi nowe życie i łatwiej nam, bo już możemy korzystać z radzieckich doświadczeń. Mammy w naszym powiecie coraz więcej spółdzielni. Ja myślę, że nadejdzie czas, że nikt sam nie będzie gospodarował, tylko wszyscy zespołowo. Bo przecież będziemy szli naprzód, jak uczył Towarzysz Stalin. A z powrotem w niewolę kulaka i obszarnika to my nie pójdziemy!

Będziemy budowali nowe spółdzielnie produkcyjne. Ma my maszyny i traktory, a nasz rząd udziela respektowym gospodarstwom wielkiej pomocy. Myśmy na żałobnym zgromadzeniu w naszej gromadzie postanowili dla uczczenia pamięci Józefa Stalina, że będziemy wypełniać Jego nauki, pomożemy chłopom z innych gromad zawiązać spółdzielnię. My, spółdzielcy z Zielnik, uczymy pamięć Stalina lepszą robotą. Przyspieszmy siły i przekroczyć w tym roku plany odtaw. Będziemy u macyli naszą spółdzielnię, rozwinie my hodowlę. Pracujemy teraz nie dla wyzyskiwaczy, a dla siebie, mamy mądrą partię i rząd robotniczo-chłopski.

Idziemy naprzód drogą, którą nam wytyczył Józef Stalin. Będziemy doganiać kotchożników radzieckich, żeby żyć jak oni. Będziemy wypełniać mądrą nauki Józefa Stalina, budować na wsi i w całej Polsce socjalizm.

Leon Piosik przewodniczący Spółd. Produkcyjnej Zielniki, pow. Środa

★

W chwili, kiedy dowiedziałam się, że odszedł od nas Towarzysz Stalin, zrozumiałam, że pozostanie on z nami na zawsze. Zrozumiałam właściwy sens słowa — nieśmiertelny.

Poczułam i zdałam sobie sprawę dobitniej niż kiedykolwiek dotąd, że jestem częścią wielkiej armii, której On jest i będzie Wodzem i Nauczycielem.

Przyrzekam na swoim odcinku pracować coraz lepiej, być karnym członkiem partii i społeczeństwa i coraz pełniej kłerować się w całym moim życiu tym, czego nas wszystkich uczył Towarzysz Stalin.

Wanda Jakubowska reżyser filmowy laureatka Międzynarodowej Nagrody Pokoju

★

Naród polski z wielkim bólem przyjął smutną wiadomość o zgonie Wielkiego Wodza mas pracujących świata — Józefa Stalina. Ta bolesna wieść spotęgowała jeszcze bardziej świadomość, jak drogą była klasie robotniczej i całemu narodowi polskiemu postać Tego, który nauczył masy pracujące budować sprawiedliwe jutro i zwycięsko walczyć o pokój. Wzorem ludzi radzieckich, których wychował i hartował Józef Stalin, a którym tyle zawdzięczamy, skupimy się jeszcze bardziej wokół naszej partii i ludowej władzy, wokół Rządu, na którego czele stoi Bolesław Bierut.

Henryk Lecelewicz kierownik komórki modernizacji i współzawodnictwa Zjednoczenia nr 1 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu

★

Był nam Ojcem. Wszystko co jest nam drogie — wolność, pracę, pokój i radość — Jemu zawdzięczamy. My, robotnicy nigdy nie zawiedliśmy zaufania, jakim obdarzał nas Towarzysz Stalin. W myśl Jego wskazań zbudujemy socjalizm w naszym kraju.

Jestem już starsza wiekiem, ale tych lat, które mi zostały, nie zmarnuję. Będę z całych sił pracowała dla dobra Polski Ludowej.

Maria Karminńska przewodnicząca pracy PZPO im. Komuny Paryskiej

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19. II ptr. tel. nr 62-70, 64 75.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań

K-4-10572

STALIN

Przyjaciel narodu polskiego

Z największym bólem i smutkiem przyjęli polscy robotnicy, chłopcy i inteligenci, tragiczną wieść o zgonie Wielkiego Przyjaciela i umiłowanego Nauczyciela narodu polskiego — Józefa Stalina. Cios, którym ugodziła w nas śmierć Józefa Stalina jest tym większy, że imię Jego jest nierozdzielnie związane z wyzwoleniem narodu polskiego, ze stworzeniem nowych, opartych na trwałej przyjaźni stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim, z zapewnieniem Polsce cennej pomocy, z otwarciem narodowi polskiemu perspektyw pomyślnego rozwoju.

Józef Stalin zawsze był bliski polskiemu ruchowi rewolucyjnemu. Znał ten ruch, pomagał mu prostować błędy i torować drogę ku zwycięstwu.

„Polski ruch robotniczy, któremu przewodziła Komunistyczna Partia Polski, a w czasie wojny PPR — wskazuje Bolesław Bierut — wiele zawdzięcza głębokim, troskliwym radom i pomocy Towarzysza Stalina.”

Zwycięskiej działalności rewolucyjnej Lenina i Stalina naród polski zawdzięcza odzyskanie niepodległości w roku 1918. Już Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, na wniosek Lenina i Stalina, podejmuje uchwałę, że „Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowym — międzynarodowym” (14 marca 1917 roku), a gdy zwycięska Rewolucja Październikowa rozwalila ostatnie wrota carskiego wzięcia ludów, Rada Komisarzy Ludowych dekretem z 28 sierpnia 1918 roku raz na zawsze zniosła wszelkie układy o rozbiórce Polski i uznała: „Nieodłączne prawo narodu polskiego do jedności i niepodległości”. Działo się to właśnie w przededniu potajemnych targów w Wersalu, gdzie w rok później zachodni mężowie stanu z Wilsonem na czele przykrawali granice Polski tak, aby nie „skrzywdzić” kruppowsko-junkierskich Niemiec oddaniem Polsce odwiecznych jej ziem zachodnich i milionów Ślązaków, aby bogactwem tej prastarej ziemi polskiej i ciężką pracą jej ludu nadal tuczyć niemieckich baronów węgla i stali, na nowo oliwić maszynę wojenną niemieckiego imperializmu.

Kiedy w roku 1939 nad Polską zawisło niebezpieczeństwo hitlerowskiej agresji, Związek Radziecki znowu wyciągnął dłoń pomocy do narodu polskiego, ofiarując sojusz i pomoc zbrojną na wypadek hitlerowskiego najazdu na Polskę. Ale rządząca Polską zdradziecka klika sanacyjna na rozkaz anglo-amerykańskich imperialistów, odrzuciła radziecką pomoc i postawiła naród polski w obliczu przygotowywanej mu przez hitlerowski faszyzm zagłady.

Bohaterska walka narodów radzieckich i zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami przyniosły po raz drugi narodowi polskiemu wyzwolenie, tym razem nie tylko narodowe, ale również i społeczne. Dzięki osobistej opiece Towarzysza Stalina, w Związku Radzieckim powstała Armia Polska, zaczęła — wraz z Armią Ludową w kraju — odrodzonego Ludowego Wojska Polskiego.

Wyrazem osobistej troski Józefa Stalina o niepodległość Polski jest Jego list skierowany do przyzwykłego Związku Patriotów Polskich, w dniu 17. VI. 1943 roku. Píše w nim Stalin:

„Gorąco pozdrawiam was i Związek Patriotów Polskich w ZSRR, który rozpoczął skuteczną pracę nad zespolem swoich sił i umocnieniem przyjaźni między narodem polskim i narodem Związku Radzieckiego. Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni

wszystko, co jest w jego mocy, aby przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski”.

Ta sama troska o los narodu polskiego przebiegała słowami Stalina w wywiadzie udzielonym korespondentowi amerykańskiej gazety „New York Times” i angielskiemu dziennikowi „Times”, w dniu 4 maja 1943 roku.

Pytanie: „Czy rząd ZSRR życzy sobie silnej i niepodległej Polski po klęsce hitlerowskich Niemiec?”

Odpowiedź: „Bezwarunkowo życzy sobie”.

Jak zawsze, Stalin dotrzymał słowa. W niecałe dwa lata później, w początkach marca 1945 roku oddziały Odrodzonego Wojska Polskiego, bijąc wspólnego wroga u boku bohaterskiej Armii Radzieckiej, doszły do polskiego wybrzeża, wyzwalały lud polski z jarzma hitlerowskiej niewoli.

„Naród polski — mówi Bolesław Bierut — zawdzięcza Towarzyszowi Stalinowi, że Wojsko Polskie brało ramię w ramię z niezwyciężoną Armią Radziecką i przy jej pomocy, czynny udział w tej wojnie. Dzięki Towarzyszowi Stalinowi, dzięki Jego wysokiej ocenie zalet bojowych naszego narodu, dzięki Jego zwycięskiej troskliwości i wspieraniu — powstało Wojsko Polskie w trakcie wojny, zostało zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, harowało się w bitwach, zdobywało doświadczenie wojenne, które dziś jest wielką zdobyczą naszego wojska.”

Józef Stalin był twórcą przełomu w stosunkach pomiędzy narodem polskim, a narodami radzieckimi, a w szczególności narodem rosyjskim, ukraińskim, białoruskim i litewskim, a narodem polskim. Na konferencji jałtańskiej Stalin oświadczył m. in.:

„Nie mogę uważać swojej misji za wypełnioną, póki nie zapewnię narodowi polskiemu i narodowi Ukrainy i Białorusi spokoju, na który zasłużyli swym bohaterstwem”.

Związkowi Radzieckiemu i osobiście Stalinowi, Polska za wdzięcza odzyskanie zagarniętych jej przed wiekami Ziemi Zachodnich po Odrze i Nysie i ustalenie przyjaznych

stosunków z Niemiec. Republika Demokratyczna.

Z serdeczną troskliwością i braterską myślą Stalin bronił granic Polski na konferencji poczdamskiej. Churchill i Truman już wówczas usiłowali zostawić sobie furtkę „tymczasowości” granic Polski do przyszłych przetargów z Adenauerami, Guderianami, Blankami i innymi odwetowcami niemieckimi, do zaprzeczenia niepodległości Polski za cenę wymiennej dywizji neohitlerowskich, potrzebnych imperializmowi amerykańskiemu dla jego awanturniczych celów wojennych.

„Dzięki Stalinowi — stwierdza Bolesław Bierut — Polska Ludowa, odrodzona w nowych granicach, oparta o Odrę, Nysę i Bałtyk, jest organizmem państwowym narodowo jednolitym, o zdrowej strukturze gospodarczej, o wielkich możliwościach rozwojowych.”

Po uwolnieniu się z więzów kapitalistycznych, hamujących rozwój Polski, po położeniu kresu penetracji imperialistycznej, która skrzyżowała i wypaczała rozwój Polski, zagrażając jej niepodległość — suwerenność Polski jest zabezpieczona.

Toteż zasługę Towarzysza Stalina zarówno w dziele wskrzeszenia Polski, jak i zabezpieczenia jej rozwoju, siły i rozkwitu są wiekopomne”.

Z osobistą pomocą Stalina wieczna przyjaźń i sojusz połączyły bratnie narody Polski i ZSRR. Podpisując układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy pokojowej między Związkiem Radzieckim i Polską (21 kwietnia 1945 r.), Józef Stalin oświadczył:

„Znaczenie tego układu polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską.”

... stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nieradko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie obstawiały obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że kładzie on kres i wbiła ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków

między naszymi krajami oraz stwarza realną podstawę do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską”.

Po ostatnich dniach swego życia Józef Stalin kierował nieocenioną pomocą okazaną przez Związek Radziecki naszemu krajowi w budowie socjalizmu, w rozbudowie naszego socjalistycznego przemysłu. Z Jego inicjatywy Związek Radziecki buduje w Warszawie, dar dla stolicy, wspaniały Pałac Kultury i Nauki, który stanie się widocznym pomnikiem przyjaźni polsko-radzieckiej i bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, okazywanej naszemu krajowi.

Olbrymie znaczenie posiadają dla naszego narodu nauki i wskazania Józefa Stalina. Pomagają nam one w budownictwie socjalizmu w naszym kraju, uzbudzają nas ideologicznie przeciwko wrogim siłom klasowym, pozwalają skutecznie przezwyciężać i pokonywać przeszkody i trudności na drodze budowania lepszej przyszłości naszej Ojczyzny.

Naród polski dobrze rozumie głęboką prawdę, że przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego towarzyszą polskiej klasie robotniczej w jej walce o wspaniały rozwój Polski Ludowej. Dlatego przyjaźń i pomoc jakiegoś narodu nasz darzyli Wielki Stalin jeszcze silniej mobilizuje dziś wszystkich uczelnych Polaków do ofiarnej pracy i walki o realizację planu 6-letniego, do jeszcze większego zespolenia naszych szeregów we Frontie Narodowym, do zwiększenia naszego wkładu w walkę o utrwalenie pokoju na świecie.

Wraz z narodem radzieckim i setkami milionów ludzi pracy na całym świecie, naród polski opłakuje największego swego Przyjaciela — Józefa Stalina. Odszedł jeden z najbardziej utrudzonych bojowników ludzkości, twórcą epoki wolności ludów, Przyjacielem narodów i Przyjacielem naszego narodu. Ale pozostało historyczne dzieło Jego życia, które będzie rosło i rozwijać się. Pozostała na wieki przyjaźń polsko-radziecka, przyjaźń z potężnym mocarstwem socjalistycznym, przyjaźń, którą Wielki Stalin zakrzewił i troskliwie pielęgnował.

Z pobytu Stalina w Polsce

Stalin był w Polsce dwa razy: w roku 1912 przybył do Krakowa, by spotkać się z Leninem.

Z materiałów dotyczących podróży Stalina do Krakowa zachował się ciekawy opis przeprawy przez granicę.

Stalin podróżował nielegalnie, nie miał paszportu zagranicznego. Przeprawa była trudna i niebezpieczna, carscy agenci patrolowali granicę, czatując na bolszewików.

W miasteczku, gdzie Koba (pseudonim Stalina) wysiadł, ażeby przejść przez granicę, nie znał nikogo. Adres przewodnika, który mu dano, trzeba było po drodze zniszczyć. Było rano, wyszedłszy ze stacji, poszedł Stalin na rynek. Jakaś sposobność chyba się nadarzy — myślał. Szumiał miasteczkowy jarmark. Stalin przeszedł przez rynek kilka razy. Niespodziewanie ktoś go zacypił:

— Wy nie tutejszy? Kogo szukacie? Może nie macie gdzie się zatrzymać? — pytał miejscowy człowiek, biedak, sądząc po wyglądzie.

Było w tym człowieku coś, co wzbudzało zaufanie i Stalin odpowiedział:

— Tak, muszę się zatrzymać nie na długo.

— Zajdźcie do mnie — powiedział człowiek.

Po drodze rozmówili się: on Polak, szewc, mieszka tu, niedaleko. Przyszli do jego domku; gospodarz zaproponował Stalinowi wypoczynek i podzielił się z nim obiadem.

Biedny szewc był serdeczny i wcale nie natrętny. Pytał tylko, czy przyjezdny jest z daleka.

— Z daleka — odpowiedział Stalin. I patrząc na przynależność rzemiosła gospodarza, na niziutki stolik i zydeł, stojące w kącie, powiedział: — Mój ojciec też był szewcem, tam, w mojej ojczyźnie, w Gruzji.

— W Gruzji? — zapytał Polak. — To znaczy, że wy jesteście Gruzinem? Słyszałem, że u was jest pięknie — góry, winnice! I carskie wartownie, tak jak w Polsce — dodał pytając i czekając na potwierdzenie.

— Tak. Tak samo jak w Polsce — odpowiedział Stalin. — Nie ma ojczystych szkół, są tylko carskie wartownie.

Milcząc patrzyli jeden na drugiego. „Czy można mu zaufać?” — pomyślał Stalin. I zdecydowanie powiedział po prostu:

— Muszę dziś jeszcze przejść granicę.

Gospodarz o nic więcej nie pytał.

— Dobrze! — powiedział — ja sam was przeprowadzę. Ja znam drogę.

Gdy ściemniało się, wyszli z domu. Zegnając się Stalin wyjął pieniądze — chciał odwdziżyć się za gościnę, za przysługę. Ale przewodnik odsunął jego rękę.

— Nie — odpowiedział twardo. — Nie trzeba! Zrobiłem to nie dla pieniędzy. My, synowie uciśnionych narodów, musimy sobie wzajemnie pomagać. — Wymienili ze Stalinem silny uścisk dłoni. — Szczęśliwej drogi!



W głębokiej żałobie pograżył się naród polski, gdy tragiczną wieść o śmierci Wielkiego Przyjaciela Polaków — Józefa Stalina dotarła do naszego kraju. Bezbrzeżny smutek ogarnął polską ziemię. Zafurkotały żałobnie na wietrze, opuszczone do połowy masztów i przybrane czernią flagi narodowe; popłynęły z głosników melodie smutnych chorągów i marszów pogrzebowych; czule dźwięki spowity żałobną krepu portretu Wodza ludzkości.

We wszystkich zakładach pracy gromadziły się żałoby, by w skupieniu wysłuchać komunikatu o śmierci Józefa Stalina i chwilą ciszy oddać hołd Wielkiemu Człowiekowi. Bezgraniczny żal polskich mas pracujących wyraził się w woli szybszego realizowania wskazań i zaleceń Stalina — w podejmowaniu licznych zobowiązań produkcyjnych dla wzmocnienia walki o pokój, dla przedterminowego wykonania zadań planu 6-letniego. Do Związku Radzieckiego i do ambasady radzieckiej w Warszawie przesłano tysiące depeš kondolencyjnych, a setki delegacji osobiście składały ambasadorowi Sobolewowi z głębi serc płynące wyrazy współczucia.

Oto kilka zdjęć ilustrujących dni żałoby w Polsce. Na pierwszym od góry — fragment masówki w Zakładach Mechanicznych „Ursus” w Warszawie. Przemawia sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej Dymitr Jumutz. Niżej — delegacja Państw. Szkoły Pielęgniarek nr 3 w Warszawie składa kondolencje ambasadorowi Sobolewowi. Jeszcze niżej — warta honorowa zaciągnięta przez uczniów Szkoły TPD nr 13 w Warszawie przed portretem Wielkiego Stalina. Na dolnym zdjęciu członkinie brygady murarskiej podpisują tekst podjętych zobowiązań.